N. 11.

WARSZAWA,

$\frac{5}{17}$ marca 1869 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 28.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	4,50	2,25	1,12 1/2
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		9	4,50	2,25

Cena ogłoszeń za 5 liter 1 kopiejka. (około 10 kop. za wiersz).

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Potrójne przymierze francusko-włosko-austriackie najwięcéj dziś zaprząta politykę i dziennikarstwo. Coraz bardziéj na jaw wychodzi usiłowanie Francji wszechstronnego zabezpieczenia się na wypadek starcia z Prusami, które jak w Paryżu tak i w Berlinie za nieuniknione uważają. Chodzi nie mniéj ani więcéj jak o piérwszeństwo w Europie, przodowanie w cywilizacji, a przynajmniéj w polityce ogólnéj. Do tego środkowego punktu sprowadzają się wszystkie kwestje, nawet belgijska, i wszelkie zabiegi dyplomacji. W sprawie dróg żelaznych belgijskich, pomimo uspokojenia półurzędowe, przebija coraz więcéj spółzawodnictwo prusko-francuskie. Łatwo z niéj wywiązać się może kwestja w rodzaju luxemburskiéj, tylko nie można się spodziewać aby tak jak tamta załatwioną została. Położenie Francji jest dziś całkiem inne; ustępstwo przy takiéj gotowości wojennéj byłoby już słabością, niedołęstwem, z którego tylko przeciwnicy wyskorzystaćby mogli, pomijając wewnętrzne niezadowolenie. Prasa angielska, najwięcéj zachowawcza, widzi bliskie niebezpieczeństwo dla pokoju Europy; *Morning Post* radzi zwołanie konferencji do sprawy belgijskiéj dla zażegnania grożącéj burzy. *Allg. Ztg* utrzymuje, że celem dyplomacji francuskiéj jest zmusić ministra belgijskiego Frère-Orban do wyjawienia intrygi pruskiéj, ażeby wystąpić z wyraźném oskarżeniem o nieprzyjazne knowania i doprowadzić rzecz do ostateczności. Pokojowe zapewnienia p. Lavalette'a, uważane są jako maska dla zasłonięcia ważnych zamiarów.

Sprawa finansowa miasta Paryża napół załatwioną została. Izba zgodziła się utrzymać warunkowo układ z towarzystwem Kredytu gruntowego; a mianowicie miasto ma w ciągu roku bieżącego zaciągnąć pożyczkę 200 do 250 miljonów fr., dla spłacenia przynajmniéj połowy temu towarzystwu, resztę zaś pozostawiono do dalszego czasu. I w téj okoliczności upatrują myśl wojny, a mianowicie, że przewidując bliską potrzebę pożyczki rządowéj, Izba niedopuściła wielkiego przeciążenia targu pieniężnego.

Popłoch z powodu nieco ożywionego ruchu dyplomacji, przejazdu posłów i ostrego tonu dzienników, spowodował zniżenie kursów giełdowych, nawet renty francuskiéj i konsolów angielskich, szczególnie zaś czułą okazała się giełda wiedeńska. Bank francuski w bilansie swym żadnego nie okazuje polepszenia; fundusz metaliczny powiększył się o 11 miljonów, a portfel zmniejszył się o 21/m. fr. Przeciwnie portfel banku angielskiego znacznie się powiększył, — co jednak przypisują nie rzeczywistemu polepszeniu, nie ożywieniu stosunków handlowych, ale obawie podwyższenia stopy bankowego skupu na $3\frac{1}{2}\%$, do którego prowadzi coraz większe wyczerpanie kasy bankowéj. Wprawdzie do zastąpienia rezerwy metalicznéj służy zwiększona rezerwa w biletach, ale zamiar podwyższenia stopy % tém nie mniéj istnieje i świat handlowy w tém przewidywaniu zmianę taką uprzedza.

Giełda petersburska wcale nie ulegała ogólnym obawom i ani na chwilę nie zatrzymała się w swych operacjach, zwłaszcza co do akcij i obligacij dróg żelaznych i obligów pożyczek premjowych, rosnących z dnia na dzień.

Ruch papierów na giełdzie warszawskiéj był słabszy niż zwykle, pod wpływem obniżenia w Berlinie i Wiedniu, a braku przesyłek z Cesarstwa. Listy zastawne podniosły się przeszło o 1%, pożyczka premjowa o 7 i $8\frac{1}{2}$ ($160-159\frac{1}{2}$). Kursa wexli cokolwiek wyższe.

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERKURY.“

Pierwsze zapisy do stowarzyszenia, t. j. na członków założycieli,—zamknięte zostały w zeszłą niedzielę: zapisało się osób do 900, a wpływ na wpisowe i udziały wynosi 7.700 rubli. Czasowe zamknięcie podpisów było konieczne dla wydrukowania list wyborczych; ale po dokonaniu wyborów i ustanowieniu zarządu lista członków będzie wciąż otwarta. Członkowie późniéj zapisani, nie mając tylko tytułu założycieli, we wszystkiém zresztą są im równi.

Zebranie ogólne członków, odbędzie się w sali resursy obywatelskiéj na Krakowskiém-Przedmieściu w dniu o którym gazety doniosą. Główném jego zadaniem jest obranie Zarządu (dyrektorów i zastępców), delegacji rewizijnéj i sądu polubownego.

Ważne jest powołanie tego piérwszego zarządu, od którego zależéć będzie: obrać właściwe drogi wykonania, dać silne podstawy młodéj instytucji, noszącéj w sobie zarody szerokiego rozwoju.

Dla załatwienia czynności przygotowawczych i przyjmowania propozycij dotyczących handlu, służby, lokalów i t. p., piérwotni założyciele obrali czasowo lokal w hotelu Europejskim pod N. 6, dokąd osoby interesowane udawać się mogą codziennie pomiędzy g. 10 a 3-ą. Jestto zawiązek kantoru stowarzyszenia, który po wybraniu zarządu będzie mu oddany, a następnie według jego uznania na stałe urządzony.

Odpowiedzialność proporcjonalna członków stowarzyszenia *Merkury*, za zobowiązania względem osób trzecich nastręcza pewne wątpliwości, dla usunięcia których podajemy następujące wyjaśnienie:

Żaden z przewidzianych prawem o spółkach rodzajów odpowiedzialności nieprzypada do stowarzyszeń ludowych o ruchomym składzie i zmiennym kapitale. *Solidarność* nie może wiązać kilkaset lub kilka tysięcy ludzi, osobiście w żadnym ze sobą nie zostających stosunku,—zresztą byłaby ona fikcją dla stowarzyszenia złożonego prawie wyłącznie z ludzi niezamożnych. *Ograniczenie do wkładu*, mianowicie w stowarzyszeniach spożywczych, przy równych a nader szczupłych wkładach, z jednéj strony pozbawiałoby stowarzyszenie kredytu, a z drugiéj dotykałoby jednostajnie wszystkich członków, bez względu na udział w spożyciu, a zatém niesłusznie i wbrew saméj zasadzie instytucji.

Ustawa nasza wprowadzając nowy rodzaj odpowiedzialności, —odp. *stosunkową* czyli *proporcjonalną* do udziału w spożyciu, miała na celu zabespieczenie całkowite praw osób trzecich (wierzycieli stowarzyszenia), a zarazem sprawiedliwy podział strat pomiędzy członków, w stosunku do odniesionych przez nich korzyści. Stosunkowość ta byłaby zupełną i jasną, gdyby odpowiedzialność za deficit odniesioną została do majątku członków przy likwidacji w stowarzyszeniu zostających. Gdy zaś, dla usunięcia zapewne zbytecznych obaw, uznano za właściwe ograniczyć ją do kapitałów przez członków w stowarzyszeniu posiadanych, a zatém do *depozytów*,— stosunkowość przez to staje się nie zupełną i nastręcza innego rodzaju obawy i wątpliwości.

Otóż obaczmy do czego się sprowadzają te wątpliwości i czy uzasadnione są obawy.

Przedewszystkiém zwracamy uwagę na art. 36 i 37 ustawy, według których wszelki brak w bilansie powoduje rozwiązanie stowarzyszenia; a że bilanse formują się i ogłaszają co pół roku, zatém przy najgorszych nawet okolicznościach do odpowiedzialności z depozytów nie dojdzie, bo prędzéj nastąpi rozwiązanie.

Ale przypuśćmy na chwilę że po likwidacji, po wyczerpaniu funduszów stowarzyszenia, pozostaje jeszcze część niepokrytego długu do stosunkowego roskładu pomiędzy członków. W obec art. 30 p. 3 niedozwalającego Zarządowi zaciągać kredytu więcéj jak na $^1/_3$ kapitału z udziałów pochodzącego, dług taki nieinaczéj jak z decyzji Zebrania ogólnego mógłby powstać. W najgorszym razie, gdyby takiego długu zostało kilkaset, do tysiąca rubli, to na każdego z obecnie już zapisanych wypadłoby w przecięciu około 1 rubla, a tém mniéj po niezawodném zwiększeniu się liczby członków; granice zaś osobistéj odpowiedzialności mogą obejmować od drobnéj kwoty kopiejkowéj do 2-ch, 3-ch rubli. Że zaś pewność odzyskania tych należności polega na depozytach pozostałych w stowarzyszeniu członków, idzie więc tylko o to: *czy wszyscy członkowie będą posiadali odpowiedni do swéj stosunkowéj odpowiedzialności depozyt?* Zapewne że nie wszyscy. Ale w takim razie odpowiedzialność stosunkowa posiadających depozyta wcale się nie zmienia; jedyne następstwo zaregulowania odpowiedzialności do depozytów upatrywać można w częściowéj stracie osób trzecich,—stracie nietylko, że nieznaczącéj, ale nawet według naszego przekonania wcale niedopuszczalnéj.

Tak więc, obawy o odstręczenie depozytów są bezwarunk owo próżne,—polegają na niezrozumieniu rzeczy; obawy zaś o osłabienie kredytu stowarzyszenia, choć nieco słuszniejsze są wszakże zbyteczne.

STATYSTYKA ROLNICZA ANGLJI

PORÓWNAWCZO Z INNEMI KRAJAMI w r. 1868.

Angielski *Economist* z 30 stycznia r. b. zdając sprawę z publikacji statystyki rolniczéj za r. 1868, wielki widzi postęp w zbieraniu cyfr i w osiągniętych stąd rezultatach. Statystycy angielscy nieograniczają się na swoim kraju, lecz skrzętnie gromadzą cyfry, gdzie tylko one uchwycić się dadzą, i tym sposobem tworzą statystykę porównawczą, dającą, o ile dokładność zebranych cyfr na to pozwala, obraz działalności rodziny europejskich narodów.

Z porównania cyfr za r. 1868 zebranych, okazuje się że Anglja nietylko jako kraj przemysłowo-handlowy, lecz również jako kraj rolniczy piérwsze w Europie zajmuje miejsce. Po niżéj zestawione grupy cyfr, najlepiéj świadczą co może wytrwałość i praca przy rozumnym kierunku, dobrze zrozumianéj oszczędności i stosunku użycia kapitału.

Zacznijmy od chowu bydła:

		bydła rogatego	*owiec*
Anglja	*sztuk*	9.083416	35.607812
Francja	„	14.197000	33.281592
Prusy.	„	7.996818	22.262087
Rosja (europ.). . . .	„	22.816000	39.315000
Stany Zjedn. pół. Am. .	„	12.674000	32.795000

Cyfry powyższe dają nam tylko stosunek arytmetyczny; dopiéro przy porównaniu przestrzeni i ludności odnośnych krajów, nabierają one prawdziwéj doniosłości—jak to w końcu zamieszczona tabelka w ogólnych zarysach ujawnia. Z takiego porównania Anglja wychodzi zwycięzko, ona bowiem najwięcéj stosunkowo przyczynia się do wytworu pokarmu zwierzęcego,— co tém więcéj na uwzględnienie zasługuje, że cały ten wytwór spożywa u siebie i jeszcze znaczną ilość mięsa sprowadza, gdy prawie wszystkie inne kraje, a szczególniéj Rosja, wielką część bydła na handel wywozowy przeznaczają.

Jeszcze korzystniéj przedstawia się Anglja przy porównaniu ilości uprawianéj pod rośliny okopowe roli:

Anglja	2.782000	*akrów*
Francja . . .	2.013000	„
Prusy	1.429000	„

Nawet pod względem ziarna, szczególnie niektórych gatunków, Anglja niepoślednie zajmuje miejsce.

	Ilość użytych akrów pod uprawę *jęczmienia*	*owsa*
Anglja	2.348068	4.469387
Francja	2.765605	8.140848
Prusy.	2.858603	5.717205
Stany Zjedn.	.	6.894091

Jeszcze więcéj uwydatnia się wyższość Anglji przy porównaniu rezultatów zbiorów z danéj przestrzeni. P. Caird ocenia wydajność pszenicy w Anglji w r. 1868 na 28 *bushel'*ów z akra (w zjednoczonych królestwach wypadnie cokolwiek mniéj, gdyż w Irlandji pszenica wydaje tylko 24 *bushel'*e z akra), zaś zbiory we Francji dały tylko 15½, z Prus za ten rok nie ma pewnych danych. Taki sam mniéj więcéj stosunek daje rok gorszy 1867.

w Anglji zebrano z akra pszenicy	21	*bushel'*ów
w Prusach „ „	17,^{13}	„
we Francji „ „	13,^{89}	„

Ostatecznie odbija się przewaga Anglji w stosunku ziemi użytkowéj do ugoru:

	Ogólny obszar ziemi użytkowéj łącznie z ugorem	*Sam ugór*	*Stosunek ugoru do ogółu w odsetce*
w Anglji . . .	12.644101	984246	7 %
we Francji. . .	52.674305	12.869655	24,^{4} %
w Prusach . . .	30.355223	7.843727	25,^{8} %

Dla uzupełnienia obrazu, podajemy poniżéj tabelkę uwydatniającą w ogólnych cyfrach stosunki rolnicze czterech głównych krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych półn. Ameryki.

		Anglja	Francja	Prusy	Rosja	Stany Zjedn. półn. Ameryki
Ludność.	*głów*	30.517656	37.547000	23.971337	60.100000	31.445080
Przestrzeń	*akrów*	77.513000	132.787000	85.663000	.	1.804.679040
Rola użytkowa	„	45.652545	86.478687	59.515951	.	.
Rola pod upr. ziarna . .	„	11.659855	39.804650	22.511496	.	41.184547
Rola pod ugorem . . .	„	984246	12.869655	7.843727	.	.
Rola pod rośliny okopowe .	„	2.782131	2.008638	1.429301	.	.
Pastwiska	„	22.164584	16.365482	15.952313	.	16.323852
Bydła rogatego	*sztuk*	9.083416	14.197000	7.996818	22.816000	12.674000
Owiec	„	35.607812	33 281592	22.262087	39.315000	32.795000
Świń	„	3.189167	5 246403	4.875114	9.517000	13.616876

MIĘDZYNARODOWE PRAWO HANDLOWE.

Vice-prezes francuskiéj Rady Stanu Parieu, w artykule zamieszczonym w kwietniowym zeszycie *Journal des économistes*, z okazji międzynarodowego zjednoczenia monetarnego, podniósł kwestję zaprowadzenia międzynarodowego prawa handlowego, a przynajmniéj ważniejszéj jego części—prawa wexlowego. P. Le Touze w liście do p. Parieu daléj tę myśl rozwija. Handlowe operacje międzynarodowe zyskałaby bardzo tak pod względem ułatwienia tranzakcij jak i ich pewności, gdyby narody interesowane nie trzymały się uporczywie różnych postanowień, szczególniéj pod względem prawa wexlowego. Usunięcie tych różnic nie nastręczyłoby wiele trudności, najlepszym tego dowodem jest przyjęcie przez Szwajcarję, Holandję, Belgję, Hiszpanję i Portugalję francuskiego prawa handlowego. Niemcy także z wielką łatwością przeprowadziły ujednostajnienie prawa wexlowego w teritorjum związku. Stąd wnosić można, że przyjęcie obecnie międzynarodowego prawa handlowego dałoby się łatwo przeprowadzić. Z porównania tych dwóch ostatnich praw, okazuje się że pod pewnemi względami niemieckie stoi wyżéj i więcéj odpowiada postępowi na polu handlowém. Wyższość tę jak np. *blanco-endossement* nawet Francuzi przyznają i z chęcią zaprowadziliby u siebie odpowiednie zmiany.

Inne różnice jak np. przedawnienie (we Francji 5 lat, w Niemczech 3 lata, w Rosji 2, a w pewnych okolicznościach 1 rok tylko, w Anglji 6 lat) i t. p., z łatwością dałyby się usunąć, gdyż zdaniem autora listu, żadna z nich nie ma rzeczywistéj podstawy. Co do stempla, rządy powinnyby się także porozumiéć, tak jak to miało miejsce co do opłat od przesyłki listów i telegramów. Odpowiadając na ten list p. Parieu, zgadza się z poglądem autora i pełen jest nadziei, że międzynarodowe prawo handlowe nie długo przyjętém zostanie. M. G. Göschen z Liverpool, dr. Frank z Lubeki i najznakomitsi prawnicy niemieccy za tém się oświadczają.

DOCHODY DRÓG ŻEL. W.-WIED. I W.-BYDG.

za m. luty 1869 r.

		W.-Wied.	*W.-Bydg.*
Z przewozu osób.	*rubli*	42.425, 48½	10 298, 35½
— towarów	„	155 940, 42	31.662, 01½
Różne dochody	„	4.532, 94	4.967, 63
		202.898, 84½	46.928, 00
W lutym 1868 r. było	„	197.602, 26½	36.273, 19½
Zatém w r. b. więcéj.	„	5.296, 58	10.654, 80½
Od 1 stycznia r. b. za 2 miesiące	„	**388.123, 07½**	**87.378, 68**
Za też 2 miesiące r. 1868 było . .	„	**371.468, 30**	**74.718, 36**
W r. b. więcéj	„	**16.654, 77½**	**12.660, 32**

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 6 marca	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 13 marca
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.349.270, 16½	236560, 87½	210412, 36	2.375.418, 68
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	439.837, 28	61234, 15	54045, 01	447.026, 42
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	473.514, 42½	213780, 26	187242, 49½	500.052, 19
1. Skup. Portfel „ zagranicznych	230.064, 12½	223134, 78	17023, 67	436.175, 23½
2. Zaliczenia na papiery publiczne	511.833, .	12966, .	18834, .	505.965, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny	126.412, 60	75, 70	3005, 70	123.482, 60
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	220.014, 71	2493, 47	2858, 47	219.649, 71
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	844 637, 09	6461, 29	10012, 78	841.085, 60
4. Otwarte kredyta	4.437.628, 64	723311, 62½	859631, 14	5.301.309, 12½
5. Kasa Monety srebrne	2.595.981, 28½	.	4549, 67	2.591.431, 61½
5. Kasa „ złote	43.967, 58½	.	.	43.967, 58½
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	808.671, .	28500,	.	837.171, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	893.843, .	.	61670, .	832.173, .
Łącznie (5)	4.342.462, 88	.	37719, 67	4.304.743, 20

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 8—13 marca 1869 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 8 marca	Wtorek 9	Środa 10 święto	Czwar. 11	Piątek 12	Sobota 13	Stosunek do równi na 100
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	103	.	137⅓
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.	.	.	51,50	.	114⅗
Polskie. „ „ „ B (z. 200)	0	30	.	.	.	.	27	.	90
Polskie. „ „ „ B (z. 200)	5	30	.	.	.	.	33,33	.	111⅑
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.	.	*50	.	*50
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	70,26	70,25	.	69,73	69,88	70,04	70½
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,13⅓	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	-	.	84,50	84½
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	153	156,50	.	156	160	160	160
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	151	155	.	156	159,50	159,50	159½
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,50	.	.	.	100,50	.	100½
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,75	.	.	.	100,50	.	100½
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	89,50	89,67	.	.	.	89,50	89½
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	87,50	87,82	.	87,88	87,87	88,11	88⅑
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	82,33	82,49	.	32,47	82,46	83,11	83⅑
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,88 8/9	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	99,17	99,17	.	.	99,25	99,17	99⅙
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	.	*66,50	*109⅚
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	.	.	.	.	*69	*69
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	98	98	.	98	98	98	98
Polskie. Obligacje „ „	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	87	.	.	.	.	87
Rus. Ruskie listy zastawne	5	.	96,50	96,50	.	.	96,50	96,50	96½
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	125	.	100
Rus. Obligacje „ „	1½	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	109,50	109,80	.	109,65	109,80	109,95	118⅖
Gdańsk (100) „	.	92,857	.	109,65	.	109,50	109,65	.	118 1/12
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	166,50	.	118⅕
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,48	7,48½	.	7,50	7,49½	7,50	118 9/10
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	89,40	.	.	89,70	89,77½	89,85	119⅖
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*90,67½	*97⅗
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	99,25	.	.	.	.	99¼
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6,06	.	117⅔
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,45	.	115
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.	Hamburg.
bankowa:	6%	3	2½	4	4	2½	2½	—
giełdowa:	—	2 (3)	1½	4	2½ (3)	1¾ (2)	2½	1¾

Wiadomości bieżące.

— **Bank rolniczo-przemysłowy austriacko-galicijski** ma być założony z kapitałem 30 miljonów guldenów, z których w początku wymagany będzie wniosek 30% (9 miljonów). Założyciele podpisali już 6 miljonów, znaczne kapitały ofiarowano z Paryża i Frankfurtu, a wreszcie będą otwarte podpisy publiczne. Bank będzie reprezentowany przez dwa komitety — we Lwowie i Wiedniu.

— **Kilka projektów dróg żelaznych galicijskich** rospatrywano w Wiedniu na radzie ministrów. W ogóle rozbierano naprzód projekt do prawa o koncesjach z poręczeniem rządowém, mający na celu wywołanie przedsiębierstw do budowy linij potrzebnych do uzupełnienia sieci dróg żelaz. w państwie. Między innemi w projekcie ministra handlu na piérwszym planie stoją linje galicijskie: 1. z Przemyśla do Węgier przez Duklę albo p. Łupków, gdzie łączyłaby się z zamierzoną drogą żelazną węgierską. 2. z Przemyśla do Stryja i 3. ze Stryja do Węgier ku Munkaczowi. Przedłużenie przemysko-stryjskiéj linji przez Stanisławów do Husiatyna odkłada się na późniéj.

— **Zniżenie taryfy.** Zarząd drogi żel. Terespolskiéj podaje do wiadomości, że dla przewożących *drzewo* opałowe tą drogą z odległości większéj jak 100 werst, w kierunku do Warszawy, ustępuje się 25% od opłaty taryfą ustanowionéj.

Rogatkowe od przewożonego drzewa na dawnych zasadach pobierane będzie.

— **Szkoła przemysłowa w Poznaniu** wprowadzona w życie przez towarzystwo politechniczne, pomyślnie się rozwija; obecnie liczy 50 uczniów. Słyszeliśmy z dobrego źródła, że podobna szkoła ma być u nas otworzona w Łodzi, a jednocześnie instytut rolniczy w N.-Alexandrji (Puławach).

— **Zniżenie opłaty od telegramów w Szwajcarji na rok 1868,** o połowę, z 1 franka na ½ fr. (wewnątrz kraju), wydało następujący rezultat: Liczba depesz w 1867 r. wynosiła 794.666, a w r. 1868 1.596.353, a zatém zdwoiła się przeszło. Tak więc bez uszczuplenia dochodu, znakomicie zwiększyła się użyteczność tego środka komunikacji. Użyteczność wzrasta ciągle z pomnożeniem stacij: dojdzie zapewne do tego, że każda miejscowość zamieszkała posiadać będzie swoją stację. Podobnego rozwoju nie ma gdzieindziéj przykładu.

W drukarni Gazety Polskiéj.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—Redaktor, Antoni Nagórny.